



Prot. MG 51/15

PSMC, 100 lat:

"...wdzięczność... pasja... nadzieja

by obudzić świat!"

(Papież Franciszek)

KOCHANE SIOSTRY,

Kilka tygodni temu w Liturgii usłyszałyśmy tekst z Ewangelii św. Łukasza: *"Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana"* (Łk 4,18-19). To są słowa proroka Izajasza, które Chrystus wypowiada na początku swojej przemowy, a które w bardzo piękny sposób syntetyzują jego prorocką i mesjańską misję.

W kontekście tych słów z Ewangelii, które bardzo mocno odczuwam jako skierowane do nas, do naszych wspólnot, do naszych dzieł i posług, do naszych misji: *Duch Pański spoczywa na nas... On nas posyła... on ogłasza dla nas rok łaski od Pana!*" Z wielką radością ogłaszam wszystkim **Małym Siostrom Misjonarkom Miłosierdzia** jak też całej Rodzinie oriońskiej, przyjaciółom, rodzinom i dobrodziejom **OTWARCIE ROKU JUBILEUSZOWEGO, PODCZAS KTÓREGO W DUCHU WDZIĘCZNOŚCI BĘDZIEMY CELEBROWAŁY STULECIE ZAŁOŻENIA ZGROMADZENIA I KTÓRY ZAKOŃCZY SIĘ 8 GRUDNIA 2015 ROKU W UROCZYSTOŚĆ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NMP.**

Z WDZIĘCZNYM SERCEM...

Radosne celebrowanie naszego Stulecia bez wątpienia wypływa z **"wdzięcznej pamięci"** za to wszystko, co Pan uczynił przez naszego świętego Założyciela Księdza Orione, a szczególnie poprzez tych, którzy z wielką wiarą i zaufaniem przyjęli Jego przesłanie i przyglęli do Jego ideałów: *"idźcie rozszerzać miłość Jezusa Chrystusa, słowami, waszą pracą, poświęcając się, bądźcie ofiarne... pochylajcie się z miłościwą słodyczą, by zrozumieć małych, ubogich, pokornych... ponieważ w najnędrniejszym nawet człowieku odbija się obraz Boga"*¹.

W naszych sercach z jeszcze większą mocą brzmią słowa Papieża Franciszka z Listu Apostolskiego do Osób Konsekrowanych: *"Dobrze by było, aby w ciągu tego roku każda rodzina charyzmatyczna przypominała swoje początki i swój historyczny rozwój, żeby podziękować Bogu, który dał Kościołowi tak wiele darów, czyniących go pięknym i wyposażonym do każdego dobrego dzieła. Niezbędne jest opowiedzenie swojej historii, aby zachować żywą tożsamość, jak również umocnić jedność rodziny zakonnej i poczucie przynależności jej członków. Nie chodzi o robienie wykopalisk i kultywowanie bezużytecznych nostalgii, ale raczej o odkrycie na nowo drogi minionych pokoleń, aby uchwycić w niej inspirującą iskrę, ideowość, plany, wartości, które ją pobudzały począwszy od założycieli i założycielek, od pierwszych wspólnot."*².

Rozpoczęcie tego Jubileuszowego czasu oznacza dla wszystkich PSMC początek roku, w którym nasza miłość do oriońskiego powołania, do Zgromadzenia i charyzmatu stanie się **"aktem dziękczynienia"**, pamięci i zadziwienia, radości i celebracji.

¹ Cfr. Costituzioni delle PSMC, Art. 41-42.

² Papa Francesco, Lettera Apostolica ai Consacrati in occasione dell'Anno della Vita consacrata, Vaticano, 21-11-2014.

Niech nie zabraknie w tym Roku pamięci i wdzięczności za tak wiele wspaniałomyślnych **“tak”**, które wypowiedziały nasze współsiostry od początków Zgromadzenia aż do dzisiaj, za odwagę i poświęcenie z jakim tworzyły fundament tego kim jesteśmy i co posiadamy dzisiaj, za wspaniałomyślność pierwszych *“misjonarek ad gentes”* i wielu innych, które były posyłane, aby nieść Chrystusa i charyzmat na odległych ziemiach Ameryki, Europy, Afryki i Azji.

Wdzięczności Panu za świętość życia S. M. Plautilli, Matki M. Tarcizji, S. M. Bontà, i wielu innych, które być może znałyśmy i cieszyłyśmy się świadectwem ich życia prawdziwego, pięknego i dobrego.

Wdzięczności za podjęte drogi posłuszeństwa Soborowi Watykańskiemu II, za otwartość i propozycje formacyjne odnowy, za nieustrudzone wysiłki w szerzeniu komunii wielokulturowej oraz za twórczą miłość wyrażoną w wielu posługach, poprzez które jesteśmy obecne w świecie.

Ta **“wdzięczna pamięć”** jest jak mówi Papież, *“sposobem na uświadomienie sobie, jak przeżywano charyzmat na przestrzeni dziejów, jakie wyzwolił kreatywności, jakim trudnościom musiał stawić czoło i jak je przewyciężono. Można będzie odkryć niekonsekwencje, owoc ludzkiej słabości, czasem nawet zapomnienie niektórych istotnych aspektów charyzmatu. Wszystko jest pouczające, a jednocześnie stanowi wezwanie do nawrócenia. Opowiadanie swej historii jest składaniem chwały Bogu i dziękczynieniem Jemu za wszystkie dary”*³.

“Z ODKUPIENCZĄ PASJĄ...”!

Oczywiście ta **“wdzięczna pamięć”** nie będzie statyczna, utkwiona w “przeszłości” ale stanie się źródłem nowego impulsu, nowego zapału, płomiennej i odważnej “pasji”, *ponieważ Duch Pański jest nad nami... i nas namaścił i posłał by zwiastować, głosić, nauczać*⁴.

„Przeszłość” jest przestrzenią - *“Deo gratias”!* **„Terażniejszość”** to czas - *“Oto ja! Poślij mnie!”* **Pasja rodzi się z wdzięczności!**

Pan nieustannie kontynuuje powierzenie nam orionistkom swojego Kościoła, swoich ubogich! Celebrowanie 100 lecia nie może *“uspokoić”* naszego oriońskiego serca misyjnego. Jezus wzywa nas dzisiaj do **„wyjścia”** ku nowym misyjnym **„ziemiom”**, gdzie w nowym ubóstwie naszego historycznego czasu odnajdziemy nasze bycie PSMC dzisiaj: *“posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie!”*

Celebrowanie naszego Jubileuszu będzie ofiarą miłą Panu i Kościołowi, jeżeli uda się nam szczególnie w tym Roku odnowić naszą **“pasję”** i przybliżyć się do “ubogich” z “balsamem miłości”. Przybliżyć się do różnych “niewoli” spowodowanych przez systemy wykluczenia i systemy wyznaniowe, przez marginalizację, obojętność, niesprawiedliwości, nowe osamotnienia i osierocenia w jakich znajduje się wielu braci i sióstr w różnych kulturach, wieku i stanie. Będziemy naprawdę celebrowały Stulecie jeżeli jeszcze raz dotkniemy *“ciała Chrystusa”* w dzisiejszych “niewidomych”: w tych którzy nie widzą sensu życia, nie widzą światła wiary, pokoju, miłości, ludzkiej godności, wolności; to do nich Chrystus dzisiaj posyła nas z **“pasją”** właściwą sercu Księdza Orione.

Będzie to najpiękniejszy i najbardziej godny sposób „celebrowania” naszego Stulecia. Ksiądz Orione jeszcze raz ukazuje nam “sposób”, “swoją sposób”: *“Kochać wszystkich w Chrystusie, służyć Chrystusowi w ubogich; odnowić się w Chrystusie, a następnie odnowić wszystko Chrystusie, zbawiać zawsze, zbawiać wszystkich, zbawiać*

³Papa Francesco, ibidem.

⁴Cfr. Lc 4, 18ss.

za cenę każdej ofiary poniesionej z odkupieńczą pasją... Nieśmy ze sobą, wewnątrz nas, ten wielki skarb Miłości – Boga... Nie do nas należy czas, który przeminął, ani nie jesteśmy pewni tego, który ma nadejść. Dysponujemy tylko obecną chwilą... ale my nie powinniśmy mieć czasu na odrywanie rąk od pługa; poza tym nasza misja miłości stymuluje nas i przynagla; miłość bliźniego nas rozgrzewa, boski palący ogień Chrystusa nas trawi.”⁵.

Kochane Siostry, to jest nasza **“tożsamość”**, sens naszego życia i racja naszej obecności w Kościele i w świecie. Nie będziemy celebrowały w **“prawdzie”** naszego Stulecia, jeżeli w tym roku nie rozpali się, nie obudzi się ze wspaniałomyślnością, nadzieją i zapalem, z radością i pasją nasza **“tożsamość”**, nasze być „con la vita e nella vita” tym na co wskazuje nasze imię: **„Małe Siostry Misjonarki Miłosierdzia”!**

ABY “OBUDZIĆ” ŚWIAT...

Mocne wezwanie Papieża Franciszka jest dla nas programem: **“wyjdźcie, aby obudzić świat!”**

Zdanie to nie może pozostać tylko teorią lub „sloganem” umieszczonym na tablicach lub w okólnikach, dla nas córek Księdza Orione musi być ono wyzwaniem i zaproszeniem do rozważenia naszego życia, naszego “stylu życia”, stylu relacji między nami i ze świeckimi, ze “wszystkimi” świeckimi, stylu naszego apostołatu i ewangelizującego znaczenia naszych dzieł, struktur i wszystkich naszych działań. Wszystko oceniać w świetle **“profetycznym”**, a nie ludzkiej skuteczności, “zachowawczo” lub z lęku przed nowym.

Papież oczekuje od życia konsekrowanego tego **“profetycznego przebudzenia”!**

“Oczekuję, że **“przebudzicie świat”**, bo cechą charakteryzującą życie konsekrowane jest prorocтво... Prorok otrzymuje od Boga zdolność zgłębiania historii, w której żyje i interpretowania zdarzeń: jest jak strażnik, który czuwa w nocy i wie kiedy nadejdzie jutrzienka... Oczekuję więc, że nie będziecie podtrzymywali „utopii”, ale będziecie potrafili stworzyć „miejsca alternatywne”, w których żyje się ewangeliczną logiką daru, braterstwa, przyjęcia różnorodności, wzajemnej miłości... staje się coraz bardziej naszym dla społeczeństwa zainspirowanego Ewangelią, „miastem na górze”, które mówi prawdę i wyraża moc słów Jezusa”⁶.

Ten “rok łaski Pana”, który Jezus ogłosił na początku swojego czasu “mesjańskiego” jest dla nas **“rokiem profetycznym”**, **“rokiem przebudzenia profetycznego”** naszego charyzmatu i naszej oriońskiej, kobiecej tożsamości, **“rokiem wyjścia”**, **“rokiem który niepokoi”**, **“rokiem dynamizmu i kreatywności”**: “potrzebujemy jasnego ducha przedsiębiorczości, w przeciwnym razie niczego nie dokonamy; wasze życie ulegnie stagnacji, nie będzie już apostołatem, ale powolną śmiercią lub fosylizacją (skamienieniem). Naprzód więc! Nic nie dokonuje się w ciągu jednego dnia, nie można umierać ani w domu, ani w zakrystii: wyjdźcie z zakrystii!”⁷.

Niech więc nasz Rok Jubileuszowy nie upłynie w każdej Prowincji, wspólnocie, w życiu każdej Siostry bez konkretnego, widzialnego, jaśniejącego **“znaku profetycznego”**, który będzie **“budzikiem miłości”** i obudzi ze snu i obojętności środowisko, w którym żyjemy i poruszamy się.

⁵ Lo spirito di Don Orione, Vol. 1, La nostra spiritualità.

⁶ Papa Francesco, ibidem.

⁷ Scritti 32,245, da Tortona, 12 gennaio 1930.

“POD PŁASZCZEM MARYI...”

“Zgromadzenie w sposób szczególny poświęcone jest Najświętszej Maryi Pannie, Najmiłosierdziej Matce Boga. Pozostaje ono, jak dziecko pod płaszczem Maryi i pod skrzydłami Boskiej Opatrzności.”⁸

Nie możemy przeżywać tego Roku Stulecia, tak pięknego i znaczącego dla każdej z nas bez powierzenia się w Jej ręce, ukryte w sercu i pod płaszczem Maryi naszej niebiańskiej Założycielki.

Maryja jest dla nas we wszystkim Matką i wzorem. W Niej spotykamy syntezę historii wszystkich czasów, w Maryi streszcza się przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Historii Zbawienia.

Maryja w Pieśni *Magnificat* (Łk 1,46-55), uczy nas:

- **“patrzeć na przeszłość”** z “wdzięczną pamięcią”: “ujął się za sługą swoim, Izraelem pomny na miłosierdzie swoje – jak przyobiegał naszym ojcom...!”;
- **“żyć teraźniejszością”** z zachwytem i “pasją”: “Wielbi dusza moja, Pana i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy... gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny!”;
- **“przyjąć przyszłość”**, ponieważ Maryja jest kobietą “nadziei”: “...Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia..., a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia zachowuje dla tych, co się Go boją...!”.

Z Maryją możemy przeżywać każdy dzień Roku Jubileuszowego mając pewność, że idziemy właściwą drogą, która doprowadzi nas do Jezusa oraz do każdego brata i siostry.

Maryja poprowadzi nas drogą wiodącą na wszystkie “peryferie”, abyśmy zaniósł tam odpowiednie słowa i czyny; jako prawdziwe “Misjonarki Miłości to znaczy Misjonarki Boga, bo Bóg jest Miłością; to znaczy Misjonarki Jezusa Chrystusa, bo Chrystus jest Bogiem i jest Miłością; to znaczy Misjonarki – czyli głosicielki ewangelii – służebnice ubogich”⁹.

Razem z Maryją, w tym czasie naszego Stulecia, my również naszym życiem i naszymi dziełami będziemy śpiewały *Magnificat*!

Maryja, której imię nosimy nie tylko w akcie pobożności, ale jako “odtworzenie” Jej miłości i całkowitego oddania się Chrystusowi i braciom, jest i zawsze będzie Gwiazdą Ewangelizacji, która nas poprowadzi do pewnego portu.

Bez Maryi nasze Zgromadzenie utraciłoby swoją tożsamość; Ksiądz Orione opisuje to z wielką miłością i czcią: *”Można powiedzieć, że całe jest dziełem Maryi, powstało za sprawą Maryi, wzrastało dzięki Maryi, utrzymuje się przez Maryję. My zawdzięczmy wszystko Maryi: jest to więc powód, aby być jej oddanymi, by okazywać Jej naszą wdzięczność... Bóg nie chce przychodzić do nas inaczej, jak poprzez Maryję i my nie możemy iść do Boga inaczej, jak poprzez Maryję. Kto nas poprowadzi całych i zdrowych na górę Pana?... Kto nas poprowadzi do upragnionego brzegu? Kto nas obroni od zasadzek nieprzyjacielskich?... Maryja jest naszą obroną, ponieważ Ona jest słodką Matką, naszą nadzieją, Maryja jest Tą, w której powinniśmy złożyć całą naszą ufność. O Najświętsza Matko, bądź zawsze w naszych umysłach, sercu, w naszej nauce, pracy, we wszystkich naszych działaniach! Maryja, zawsze Maryja”¹⁰.*

Nasz Jubileusz Stulecia byłby niepełny bez Maryi!

⁸ Scritti 18,148; manoscritto delle Prime Costituzioni delle PSMC, Buenos Aires, 12 settembre 1935.

⁹ Costituzioni PSMC, Art. 1.

¹⁰ Scritti 71,193-194, 19 aprile 1915.

Śpiewajmy razem w różnych językach tę starą pieśń, tak drogą Księdzu Orione, która określała miłość i zapał misyjny pierwszych czasów. Pieśń, którą z miłością i dziecięcym zawierzeniem śpiewały nasze pierwsze „misjonarki”, a którą powtarzałyśmy my również w pierwszych latach naszej formacji: *“płynąc po strasznym morzu, tego świata zdradliwego, do brzegu upragnionego któż nam dojsć pomoże: Maryja prześliczna Zorza, łaskawa, o Gwiazdo Morza, Maryja ucieczka nasza przewodzić nam będzie!”*.

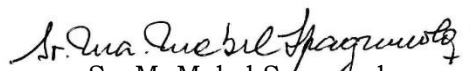
Maryjo, nadziejo nasza, bezpieczne w Twoich rękach i pod Twoim przewodnictwem, prowadź małą “barkę” naszego Zgromadzenia po morzach wiary, nadziei i miłości, abyśmy mogły jaśnieć **“profetyzmem”** miłości w Kościele: prawdziwe i radosne **Małe Siostry Misjonarki Miłosierdzia**.

Każdą z was obejmuję uściskiem braterskim z miłością i radością w Panu, bądźmy złączone w modlitwie dziękczynnej i uwielbieniu: wszystkim składam najlepsze życzenia urodzinowe! Możemy również śpiewać życzenia w języku polskim: *“Sto lat! Sto lat!”* Niech Pan błogosławi nam wszystkim, wszystkim!!

Deo gratias, et Mariae!!

Ave Maria, zawsze!

Wasza Siostra


Sr. M. Mabel Spagnuolo
Superiora generale

Buenos Aires (Argentyna), 1 lutego 2015 r.
Otwarcie Roku Stulecia Założenia PSMC

Nota: ten list okólny niech służy wszystkim jako pomoc do refleksji i podjęcia zaangażowania na zbliżający się okres Wielkiego Postu.

Ważne jest aby, nasza refleksja wielkopostna była zgodna zarówno z Dokumentem końcowym Asmblei generalnej, jak też z programowaniem Rady prowincjalnej czy regionalnej na ten rok, który odnosi się do *“drogi oczyszczenia”*.

Medytacja nad wyzwaniem naszych 100 lat razem z propozycjami Roku Życia Konsekwentnego jest bez wątpienia opatrnością możliwością, by podjąć osobistą i wspólnotową “decyzję”, o rozpoczęciu prawdziwej drogi świętości w uległości Duchowi Świętemu, który chce nam pomóc **“oduczyć się”** starego człowieka, aby **“nauczyć się”** postaw i nowego stylu według Serca Jezusa i Księdza Orione dzisiaj.

Życzę wszystkim owocnej drogi przemiany, która doprowadzi nas do pełnej radości nowego życia w Chrystusie Zmartwychwstałym! Również my PSMC z Nim zmartwychwstaniemy!